

GAZETA POZNANSKA.

Nro. 84.

w Srodę dnia 19. Października Roku 1808.

z Poznania d. 17. Października.

Podług ostatniej urzędowej wiadomości odebraney tu w nocy z dnia 14. na 15. t. m. przez sztafetę z Erfurt wysłaną, N. Król, Pan nasz miłościwy, wyjeżdża z Drezna do Warszawy dnia 23. t. m. W całym departamencie i mieście tutejszém poczynione są potrzebne przygotowania na przyjęcie Jego Najwyższej Osoby.

Budowla tutejszego mostu na Warcie prowadzącego z wielkiej ulicy na przedmieście *Chwaliszewo*, z wielkim idzie pośpiechem.

Donoszą z Warszawy, iż dnia 27. Września odprawiła się w *Białymstoku* uroczysta installacya nowego rządu. — Aktorowie teatru narodowego bawiący w tém mieście przez niejakie czas, powrócili do Warszawy w pierwszej części t. m. Dali tam 17. reprezentacyi, między ktoremi podobala się tam szczególnie tak iak i u nas znana i lubiona powszechnie oryginalna komedya *Henryk VI. na łowach*. Dobrze przyjęcie iakiem tam wspomnieni artyści zaszczytzeni zostali, dowodzi, między innemi i to, iż na wyjeźdnym JW. Gubernator *Theyls* przesłał JP. Dyrektorowi teatru narodowego Polskiego złotą tabakierę napełnioną dukatami, przyłączając do niej w ięzyku Francuzkim bilet następujący: „Upraszam JPana *Bogusławskiego*, ażeby przyjął ten mały podarunek, jako pamiątkę od tego, który go z całej du-

szczy szacuje, i który niezmieni nigdy względem niego tego uczucia.”

z Warszawy d. 11. Października.

Stosownie do Wyroku N. Pana, otwarcie szkoły prawa nastąpiło tu d. 1. Października r. b. w pałacu Łubieńskich w sali przez JW. Ministra Sprawiedliwości na szkołę przysposobioney i oddaney, w przytomności JJ. WW. Senatorów, Ministrów, Radców Stanu, Władz sądowych, oraz innych znakomych Urzędników, Rady dozorczej szkoły prawa i licznie zgromadzoney publiczności. JW. Minister Sprawiedliwości rozpoczął posiedzenie następującą mową:

Szanowna Publiczności!

Jeżeli co miłym uczuciem napełniać może serce obywatela, to zapewne widok wystawiający razem przed umysłem jego, szanowne pamiątki, drogie Monarchy dary i nadzieie przyszłości. Takim jest bez wątpienia ten dzień, który N. Pan Wyrókiem swoim na otwarcie publiczney szkoły prawa przeznaczył.

Widziemy tu dobroczynną opiekę najlepszego z Królów, czuwającego z oycowską starannością nad wszystkiemi potrzebami swoich poddanych. Obecna się stała owa pamiętna chwila, gdyśmy pierwszy raz na tej ziemi uyrzeli księgę praw Neapoleona Wielkiego, księgę, prócz znamienia wysokiej doskonałości, ten jeszcze dla nas przymiot mającą, że z tej ręki pochodzi, która nam powróciła Ojczyznę.

Widziemy na reszcie, zwracając troskliwie oko do czasów następnych, widzimy

w tey dobranej młodzieży spełnione Wielkiego Króla zamiary, nasze i całego kraju życzenia. Uznawają to dzisiejsze Narody, a może dowodniey ieszcze daleko uzna potomność, ile wdzięczności tego wiecznemu Prawodawcy winne są ludy prawem Jego rządzone.

Jedne są zawsze i niewzruszone sprawiedliwości zasady; znali ie zapewne wszystkich czasów i narodów prawodawcy, lecz czym tę pierwiastkową budowlę następne wieki powiększyły, co w niey światło, co ciemnota poprawić lub zepsuć mogły, co zmiany polityczne, co odmienne obyczaje, co wreszcie namiętności ludzkie i szczególne interessa przydały, tego wszystkiego w nieprzeliczonym mnóstwie sprzecznych prawideł, nikt dotąd porządnie nie rozwinął, nikt do iednego celu nie zgromadził, nikt, że tak powiem, na iednym widoku, równie dla wszystkich przystępnym nie stawił.

Wielkie to dzieło pozostało do wykonania temu, który we wszystkich czynach swoich wyższym się okazał nad to, co sławą nazywano; wyższym nad to, czego następni naśladowcy osiągnąć zdołają.

Doświadczenia wieków, postępy narodów, powszechna ludzi znajomość, nie uszły oka Jego.

On drobne i cząstkowe prawa, tu owdzie rozrzucone, różne różnych krajów ustawy przelał w ogólne dla całego rodzaju ludzkiego, a wszystko razem ogarniając, okazał możliwość pogodzenia wszelkich interessów tam, gdzie sprawiedliwość równy dla każdego wymiar udzielać powinna.

Ale nadanie praw takich, ieszczeby dostatecznym nie było, gdyby Król i Pan nasz Miłościwy, nie ułatwił nabycia ich znajomości.

Kto wspomni iak niedawno młodzież nasza, pod obcym niebem, w obcym ięzyku, obcych praw uczyć się musiała, ten widząc dzisiay, na własney ziemi w mowie oyców

swoich oyczystego iuż prawa otworzoną szkołę, iakieyże nie ucznie wdzięczności! iakich nie! przyłoży starań, aby te wielkie mądrego Króla zamiary spełnione zostały!

Jemu winni będziemy światło, które tu przychodzącej młodzieży udzielać będzie Professor X. Szaniawski, okazując różnicę praw cywilnych i politycznych, tłumacząc w całej obszerności Kodex Napoleona, i wszelkie stosunki iakie między prawami cywilnymi i administracją zachodzą.

Nie przestał na tym łaskawy Monarcha, wiedział że prawa narodowe nie mogą być obce rodakowi, że dokładna umiętność w tey szkole ściśle się łączy z historią prawodawstwa innych narodów, a ieszczelniej z poznaniem praw Rzymskich, i do tey części mianował Professora Bantkie.

Pozostaie iedna z nayważniejszych prawodawczych nauk, mająca stanowić o życiu i droższych nad samo życie, honorze i wolności człowieka.

Nie może tu uczeń bez poprzedniczych usposobień przystąpić. Te ułatwiając, dawać będzie w tym roku prawo natury wezwany od Rady dozorczey szkoły Professor zastępcą Wągrowski.

Miło mi tu wyznać, że wybor N. Pana w dwóch pierwszych nauczycielach, padł na osoby, tak chwalebnie, iuż z prac w tym rodzaju poświęconych, iuż z pism wydanych, znane publiczności. Ani wątpię, że gorliwość zastępcy trzeciego nauczyciela, toż samo zdanie pozyska.

Do tylu łask dobrego Monarchy, niosą pomoc swoją światli rodacy; przeleci użytecznością tego ustanowienia, chcą się ubiegać w udzielaniu wiadomości, oświadczaiąc się czytać rozprawy swoje, oprócz godzin wskazanych dla professorów.

Nie można iak tylko wielkich spodziewać się użytków z pism, które znany Kalasanty Szaniawski gotuje.

Obiecują tu złożyć prac swoich owoce;

Morawski i Wyczechowski Referendarze Rady Stanu, Woźnicki Konsyliarz Ministerji. Mam słuszne powody nadziei, iż Doktorowie Küntzel, Czekiński, Brandt, co do Antropologii i *Medicinae forensis*, oraz inni uczeni, wiadomościami swoimi wzbogacą tę szkołę.

Mężowie Radę dozorczą składający, o których wspominając, nie słowa moje przydaćby nie mogły do tych zalet, iakie im są powszechnie przyznane, a których imiona za naydostateczniejszą staną pochwałę, troskliwi o użyteczne plany, wchodzić będą w zbawienne myśli Monarchy i dawać oycowską bacność na postępy tej szkoły.

Do ciebie tylko należy Młodzi szacowna! te wszystkie mądrego Króla starania, wszystkie współrodaków pomocy, wszystkie nadzieie, oczekiwana uwieńczyć korzyścią.

Obszerne przed tobą otwiera się pole. Za każdym tu krokiem, rozwiać się będą w tych oczach ważne obowiązki w urzędnika, obywatela.

Nieskażona prawość, pierwszą jest w tej nauce zaletą, bez której, sama nawet nauka próżną, a co więcej szkodliwą by się stała.

Przejąć się duchem Wielkiego Prawodawcy, korzyścić z dobrodzieystwa naylepszego Króla, oto wasz zamiar.

Uwielbiamy wszyscy oycowskie rządy *Frederyka Augusta*; wy podać macie Ich sławę, niezatartej pamięci przyszłych pokoleń.

Po skończoney mowie JW. Mintstra, JX. Xawery Szaniawski Professor prawa cywilnego wszedł na katedrę i wystawiwszy potrzebę szkoły prawa, zwłaszcza w terażniejszym położeniu naszym, okazywał: iakie bydy powinny usposobienia w tych osobach, które chcą obeznać się z nauką prawa i w niej się doskonalić. Namienił o filozoficznym sposobie poznawania rzeczy, i iak ten jest koniecznym do uczenia się prawa, iak się tworzy przez wprawę w porządne i dokładne

myślenia, do czego wielką jest pomocą nabyć innych nauk. Nie zastraszając ogromem wiadomości, których autorowie wymagają w uczniach szkoły prawa, ograniczył ie szczególnie do znajomości historyi i literatury powszechney; oraz języków, osobliwie Łacińskiego, Francuzkiego i Niemieckiego. Zakończył rzuceniem rysów: iak wpływa światło rozumu na serce, iak uczony człowiek a złośliwy nayszkodliwszym staje się w towarzystwie ludzkim, iak poczciwy prawnik może bydy dobroczyńcą dla współrodaków, iak urzędnik cnotliwy powszechny szacunek zyskuje, iak dobre obyczaje podporą są ustaw. Zachęcał nakoniec, aby przystępować do nauki prawa sercem zapalonym miłością cnoty.

Professor prawa Rzymskiego JP. Bantkie zaiąwszy następnie katedrę rozwinął obraz człowieka w początkowym towarzystwie żyjącego, familii ztąd krzewiących się i powstania narodów; wystawił ich pierwiastkowe prawa, okazał, że narody przechodząc z łowów, pierwszego sposobu życia, do stanu pasterskiego, późniey rolniczego a na końcu rozpoczynając handel, poznając kunszt, doskonala z wzrastającemi potrzebami prawa pierwiastkowe. Przechodząc potym mówiący dzieie narodów, przytoczył prawa Egipcyan, Persów, Izraelitów, Krety, Sparty, Atenów i Rzymian, dowodząc, że ci naypierwey utworzyli naukę prawa oddzielną systematyczną; okazał wpływ filozofii starożytney na prawa, praw Rzymskich szczególnie Justyniana pobyt na wschodzie i niewygasłe onychże światło na zachodzie, przez Gotów i Longobardów uznane, w Francyi, w Niemczech i w innych Europy krajach z gorliwością przyjęte, od Cesarzów Niemieckich i duchowieństwa starannie pielęgnowane; daley mówiąc o przywróconey przez Grzegorza VII. powadze Rzymu, wywiódł zaród i wzrost praw kanonicznych przez Gracyana i późniejszych kompilatorów wspo-

sobie księgi prawa Justyniana zbieranych; na końcu okazując ściśle odłączenie części filozoficznej prawa od stanowionej w Niemczech uczynione, i ztąd do ostatecznej doskonałości dążące usiłowania nowszych prawodawców, dowodził tym sposobem mówiący zasadę swej mowy: *że prawo w naturze ludzkiej zaszczerpione wieki dopiero kształcą, a wieki wiekami doskonałą.*

Przytoczył także, że czasy, w których i w naszej oyczyźnie prawa Rzymianów w większej były powadze, późna potomność zowie i zwać będzie czasami szczęśliwemi, Polski wiekiem złotym; że przy odradzaniu się oyczyzny widziemy szczęśliwą wróżbę zwrotu owych wieków. Postać pożądana rzeczy, zmieniła rządy! naród zgnębiony walcząc jedną ręką w odwiecznych siedliskach o odzyskanie bytu utraconego, tworzy drugą instytutu święte sądów pojednawczych, wskrzesza nauki, postanawia szkoły! Dzień dzisiejszy otwarcia szkoły prawa będzie epoką w historii naszej. Późna potomność będzie błogosławiła pamięć tych mężów, którzy, znając prawdziwą drogę do szczęścia, utworzyli w zgiełku prawie wojennym instytutu tak ważne. Młodzieży! która masz na przyszłość w urzędach majątkiem, honorem i życiem twych braci zarządzać, korzystaj z daru drogiego, idź drogą wskazaną, okaż nieustannym usiłowaniem winną wdzięczność tworcóm tego instytutu, a przyczyn się istotnie do szczęścia narodu! Idąc tą drogą wskazaną postrzeżesz z przyjemnym serca uczuciem, że ów zbiór nieprzebrany prawodawstwa Justyniana, znalazł i u nas odwieczny przytułek! Poznaj jego ślady w prawach narodowych, w księdze naszego prawodawcy wieku czternastego! Znajdziesz ducha praw Rzymianów w zbiorach Łaskiego, Gastolda, Herburta, Przyłuskiego, Sarnickiego, Januszowskiego, Petrykowskiego, Koźuchowskiego, Szczerbicza, Zamoyskiego; uyrzysz systema toż same w pisarzach oyczystych w Dre-

snerze, Lipskim, Załaszowskim, w Ostrowskim, w Czackim i w innych! Oni niechay będą wam wzorem! Od was zależy zwrócić Polski wieki złote!

(Ukończenie w przyszłej gazecie.)
z Gdańska d. 24. Września.

Senat wolnego miasta Gdańska wysłał deputacją z pośród grona swego do Kwidzyny celem powitania N. Imperatora Rossyjskiego w przejaździe Jego przez to miasto d. 20. t. m. Poselstwo to, złożone z P. Hufeland, Burmistrza i PP. Döring i Muhl, Senatorów zaszczycone zostało najsławniejszym przyjęciem od N. Imperatora, który się troskliwie wypytywał o sytuację tego miasta. Ichmę Deputowani mieli honor być przypuszczonymi do stołu Jego Imperatorskiej Mci. P. Burmistrz Hufeland siedział po prawej Jego Imp. Mci. P. Trefurt, Kawaler, Rezydent dworu rossyjskiego w Gdańsku, zjechał także do Kwidzyny dla złożenia hołdu uszanowania Monarsze swemu. Towarzyszył mu P. Senator Labes.

z Paryża d. 29. Września.

Przybył tu Xze Frias, nowy poseł hiszpański.

P. Crescentini, który był wysłany do Włoch, powrócił tu z wielu śpiewakami i śpiewaczkami, mającemi być umieszczeni przy operze cesarskiej

Głoszą, iż Jego C. Mość powróci z Erfurtu do Paryża koło 20. Października.

Przechod wojsk wielkiej armii trwa wciąż. Codziennie przybywa po 2000 ludzi; przyjmowani są przy rogatkach S. Marcina. Ciągną przez podwale do Tivoli. O godzinie 2giej z południa częstowani są w ogrodzie i w sali tanecznej, gdzie Conservatorium muzyki pieśni wojenne przygrywa. O godzinie 4tej zaczynają się w ogrodzie gry i zabawy. Furtoso i kompania jego tańczą na lenach; w salach tańcerskich przygrywa muzyka; słowem, oprócz faierwerków, używają wojska wszelkich zabaw, jakie Tivoli

sprawia. Około wieczora idą żołnierze do koszar a nazajutrz ruszają w dalszy marsz do Hiszpanii.

W Szwaycaryi, gdzie teraz mamy Sprawującego interessa, ogłoszony został list, którym Cesarz Napoleon, Generała Vial, Posta, odwołał. Przytoczone jest w tym liście, iż interes służby cesarskiej sprawił to odwołanie, i że Posel odebrał zlecenie, oświadczyć rządowi szwajcarskiemu przychylność i przywiązanie Cesarza.

Do znajdujących się tu znakomitych cudzoziemców, należą: P. Doktor Gall, P. Humbold, P. Mätzel, P. Neregaard, P. Pleyel, P. Baron Voght, Baron Wackerbarth i inni. Ostatni żyje tu bardzo skromnie, jedna sobie miłość wszystkich ludzi i pomnaża codziennie swoy kosztowny zbiór dzieł kunsztownych.

z Paryża d. 4. Października.

Monitor dzisiejszy donosi o przybyciu Cesarza Jmci do Erfurt.

Zapewniają od kilku tygodni, iż osoby mające szczęście, zbliżyć się do N. Cesarza, słyszały z ust Monarchy pocieszającą obietnicę, że z rokiem 1809. zaczną się wiek złoty.

Częstowanie woysk, które tedy przeszły, kosztowało miastu naszemu przeszło 200,000 franków.

Ambassador Perski zwiedził w ostatnich dniach z. m. bibliotekę Cesarską. Dziwił się porządkowi w tak znaczney liczbie ksiąg, którą do 400,000 podawał, co też zbliża się bardzo do prawdy. Zatrzymał się przez półgodziny w salach zawierających rękopisma, znalazł je bardzo piękne i poznał niektóre sławne na wschodzie przez zręczność kopiistów. Spisał niektóre uwagi; chciał nawet przepisać niektóre sentencje Perskie, które go uderzyły. Exemplarz jeden *Alkoranu* wzniecił najmocniey uwagę jego. Nie masz człowieka w Persyi, (rzekł) któryby dzieci

swych nie sprzedał dla nabycia podobnego skarbu. Wychodząc z biblioteki upraszał Pana Jaubert, ażeby oświadczył ukontentowanie jego JPanom Konserwatorom a mianowicie Panu Langles, który wszelkich dołożył starań, ażeby ciekawości jego dogodził. Przyrzekł w końcu wzbogacić bibliotekę kilku drogiemi rękopisami, które przywiózł z Persyi. Tegoż wieczora udał się z suitą swoją do Cesarskiej akademii muzyki. Zamierzaniem jego było odwiedzić najpiękniejszy w Europie teatr, wybrać reprezentacyą stosowną do okoliczności uwieczniających panowanie Napoleona. Dano więc *Tryumf Trajana*. Trudno wyobrazić sobie, iak wielkie wspaniały ten widok sprawił wrażenie na umyśle Ambassadora; długo po skończeniu opery został iak wryty z zadziwienia. Postanowił powrócić na ten teatr.

N. Cesarz Jmć oglądał dnia 21. b. m. Panorama Tylży, mając przy sobie Xięcia Neuchatel, W. Marszałka Duroc, Generała Hullin, i wiele innych osob znakomitych. Na pierwsze weyrzenie N. Pan uderzony został wytwornością dzieła, i powiedział: iż mu się zdaie iakby był w samey Tylży, tak trafnie był obraz wystawiony. Zapytał Cesarz w iakieyby odległości znajdował się od obwodu? Powiedzino: że o 50 stóp; a tymczasem, rzekł Monarcha: mnie się zdaie, iż kula armatna daley by nie poszła. Przeglądał potym cały okrąg, rozważając zbliżka aż do najmnieyszych szczegółów i rozmawiając przez cały czas z artystą P. Prevost, którego rozpytywał o wszystkie tajemnice kunsztu jego. Wyszędłszy z Panoramy Tylży udał się Cesarz Jmć na Panorame Neapolu, Boulogne i Amszterdamu, które mu się także podobały. W przechodzie witany był wszędzie okrzykami radośnemi.

z Baionny d. 21. Września.

Podług wiadomości z Wittoryi, armia francuzka jest właśnie w punkcie ruszenia do Madrytu.

Donoszono z Mirandy, iż w Madrycie aresztowano 1500 Francuzów i majątki ich skonfiskowano; ta atoli wiadomość nie potwierdziła się.

z Baiomy d. 23. Września.

Król Jmć Katolicki bawi wciąż z Ministrami swemi w Wittoryi. Odprawia rewiał z wszystkimi nadciągającymi wojskami i każe wielu korpusom armii wielkie manewra wykonywać.

O korpusach rokoszan Hiszpańskich niema żadnych wiadomości. Nie robią żadnych poruszeń.

Generał Frere, który się szczególnie dystyngwował podczas oblężenia Saragossy, przejeżdżał tędy. (Przybył już do Paryża.)

Wojska nasze zdobywszy w Saragossie, między innymi, pałac tak nazwaney S. Inkwizycyi, w którego podziemnych lochach wielka liczba więźniów więdła, oswobodziły te ofiary najsroższego fanatyzmu, wyprawiając je z tryumfem z tych grobowych ciemności.

Kilka prowincyi Hiszpańskich niechciały żadnym sposobem przyjąć Anglików.

z Erfurtu d. 4. Października.

Do znaydujących się tu znakomitych osób dodać jeszcze należy przybyłych świeżo: Króla Jmci Bawarskiego, Króla Jmci Wirtemberskiego z małżonką, Xięcia Prymasa i Xiężnę Hildburghausen, niemniej wielu Ministrów: tajnego Konsiliarza Barona Thümmel, Hrabiego Schliz, tajnego Konsylierza Strauch i innych wielu. Obydway Cesarzowie często się widują, bawiąc się w sposób nayprzyznaniejszy i naypoufalszy. Imperator Alexander wraz z przytomnymi Królami i Xiężętami Weimar i Gotha obiadują codziennie u Cesarza Napoleona. Po stole udają się wszyscy na teatr. Monarchowie i Xiężęta ligi reńskiej zabierają miejsca zaraz za orchiestrą, damy zaś w lożach, do których Szambelan Cesarski Remusat bilety rozsyła. Po skończonym widowisku Cesarz Napoleon zwykł odprowadzać Imperatora

Rossyjskiego do iego pomieszkania i bawić u niego do godziny 11tey. Przedpołudniem dał Cesarz Napoleon zwyczajnie audyencyą. Baron St. Vincent, Posel Cesarza Austryackiego, miał d. 29. i 30. Września audyencyą, która za każdym razem kilka godzin trwała; przybył tu także późniy Hrabia Aldegonde, Cesarsko Austryacki Pułkownik Wachmistrz. W dniu 1 t. m. przypuszczony był także stan tuteyszy kupiecki do audyencyi. Cesarz Jmć kazał sobie rozłuszczyć przyczyny upadku handlu tuteyszego i fabryk i przyrzekł zarócić swą baczność na ten przedmiot. Podobnym przyięciem zaszczytzeni zostali Deputowani Uniwersytetu, którzy mu podali pogramma na atlasie drukowane, w stylu lapidarnym ułożone. Monarcha raczył uczynić uniwersytetowi nadzieię lepszej przyszłości.

Onegdaj przypuszczony był także do audyencyi u Cesarza Napoleona tajny Konsylierz Göthe. W pierwszą niedzielę po swym przybyciu kazał Cesarz Napoleon odprawić nabożeństwo w sali audyencyonalney swego pałacu, gdzie wystawiony był ołtarz, przy którym Dziekan tuteyszey Kollegiaty czytał Mszę S. Wszystko wojsko, po odprawioney paradzie Kościelney, słuchało mszy S. w tuteyszym Kościele tomskim.

Oczekiwana tu jest muzyka dworska Xiążąt Weimar i Gotha. Przybył tu także sławny wiolinista Cesarski, Rode, w powrocie swym z Peterzburga do Paryża. Aktorowie francuzcy dali w tych dniach traidye: *Zaire* i *Mithridat*. Stenwszystkiem zdaje się, iż pobyt zgromadzonych tu osób wysokich niepotrwa już zbyt długo. Twierdzą, iż Xiężę Prymas powróci do swych Kraiów za tydzień, dla przyięcia tam znowu Cesarza Napoleona w powrocie Jego. Xiężę Anhalt Dessau powrócił już do Dessau.

W pomieszkaniu Króla Jmci Saskiego, toż w pomieszkaniach Xiążąt Gotha i Weimarskiego, otwarty jest codziennie stół. Ja

ko publiczny dowód przyjacielskich stosunków pomiędzy obudwoma Cesarzowi, zasługując byż przytoczoném i to, że Cesarz Napoleon oddał także wizytę W. Xięciu Konstantemu; Hrabiego Romanzow, Rossyjskiego Ministra Zagranicznych Interessów, zaszczycił wielkim krzyżem legii honorowey, gdzie nawzajem Imperator Alexander przesłał Marszałkowi Lannes i Panu Champagny, Ministrowi Zagranicznych Interessów, order Sgo Jędrzeia. — Codziennie b egaia Kuryery między tuteyszém miastem, Paryżem i Peterzburgiem.

z *Amszterdamu d. 1. Października.*

Baron Nyvenheim, Szambelan, mianowany jest nadzwyczajnym Posłem dla powinowazowania Królowi Neapolitańskiemu z okoliczności wstąpienia na tron. Generał du Broc, W. Marszałek pałacu, wyjeżdża w równymże celu do Króla Jmci Hiszpańskiego.

Nauka prawa, mówi nasza dzisiejsza gazeta dworska, była prawdziwym labiryntem w swym rodzaju. Najsławniejszy i naydoswiadczeńszy człowiek potrafił się tylko znaleźć w prawach tey prowincyi, w której był zamieszkałym; ślepo zaś chwytać się musiał rzeczy, gdy mu się zdarzyło uwikłać w proces w innym dystrykcie o pięć lub dziesięć mil od swego mieszkania. Lecz dziś odbiera Hollandya iednostayne powszechne prawodawstwo; Kodex, składający się z trzech części, przełożony będzie ciała prawodawczemu na naybliższem jego posiedzeniu.

z *Wiednia d. 21. Września.*

Przybyły tu zeszley niedzieli goniec rossyjski przywiózł wiadomość o wyjeździe Imperatora Alexandra w dniu 13. z Petersburga do Erfurtu, gdzie Monarcha ten widzieć się będzie z Cesarzem Napoleonem. O ważności ułożyć się mających przedmiotów wnoszą z pośpiechu, z jakim Monarchowie obydwaj podróż tę uchwalili i do skutku przywiedli. Nowina ta zrobiła tu wielkie wrażenie.

z *Wiednia d. 28. Września.*

Dnia 23. b. m. o godzinie 11tey w nocy przywiózł tu goniec smutną wiadomość, że Arcy Xiężna Jmci Elżbieta dnia 22. o godzinie 5tey po południu z zasmuceniem Nayjaśnieyszey Familii, z głębokim żalem mieszkańców Linzu, które to miasto obrała niedawno na swoje mieszkanie; i z żalem ubogich, których była matką, przeniosła się do wieczności. Ciało zmarley Arcy Xżny Jmci pochowane zostało, stosownie do iey woli, w katedralnym kościele w Linzu; w tutejszym zaś zamkowym kościele zostały z rozkazu N. Cesarza d. 27. o godzinie 5tey po południu odśpiewane wigilie, a dziś przed południem odprawione były exekwie w obecności przytomnych tu Arcy Xiążąt Jchmość i całego C. K. dworu. Dworska żałoba za wspomnianą s. p. Arcy Xżnę Jmci noszona będzie, stosownie do naywyższego rozporządzenia do d. 7. Listopada.

Dzisiejsza gazeta dworska donosi z Turcyi co następuje:

Dnia 12 Sierpnia Ministerium Tureckie doniosło urzędownie przez okolną notę wszystkim zagranicznym Ministróm o zaszley odmianie tronu, która pociągnęła za sobą wiele odmian w Ministerium i woysku.

Przeszły Kaimakan, Musta Basza został w Smirnie uduszony, a mianowany na końcu panowania Mustafy IV Muftym, Arazade Ary Effendy, piastując 27 dni tę godność, złożony i na wygnanie do Skutery skazany został. Na jego miejscu został Muftym Salyhzade Mehemed Essad Effendy Aga Janczarów i W. Admirał Porty, Seyd-Aly Basza; utracili swoje urzędy; ostatni mianowany został Muhafyz Baszą na wyspie Kandyi, a po nim obiał urząd W. Admirala mianowany niedawno trzytulnym Baszą Ramy, który dotąd nie służył ani w arsenale, ani na flocie, ale w woysku na Europeyski sposób urządzonym. Agą Janczarów został Kera-Mustafa dowódzca 31 kochorty Janczarów.

W. Wezyr Mustafa Bairaktar trudni się przywróceniem w stolicy i iey okolicach spokoyności, porządku i taniści. Oboz w Daud codziennie się powiększa i liczy już 50 do 60,000 woyska. Przybyły z liczną konnicą syn sławnego Ciapanzade, odesłany na tychmiast przez W. Wezyra został z rozkazem, aby się iego oyciec stawił. Podobneż rozkazy wyszły do wszystkich Derebejów Azyi.

W Egipcie Kaimakan Mehmed Aly Basza utrzymuje spokoynosc, i Bójowie dotrzymują zawartych umów.

z Wasyngtonu d. 6. Czerwca.

Ogłoszono tu następujący: List Prezydenta Amerykańskiego, P. Jefferson, do Delegowanych demokratycznych republikanów w Filadelfii.

„Epoka, Spółobywatele, w którą los nasz przeszedł, nader płodną była w zdarzenia, wymagające ze wszech miar czuności i rozważli. Jeżeli w czasie takowym i pośród otaczających nas niebezpieczeństw, użyte publicznie środki nie zewszyskiem chybiły wziętości W Panów, wielkie z tąd dla nas ukontentowanie.

Nie można było spodziewać się, iżby w tym wieku, narody, które tak korzystanie celowały w postępach umiejętności i poloru, przyiely za jednym razem przez zmianę w rządzie moralności, taki charakter w dziejach, którego wszystkie lzy potomności z stronnictw tychże dziejów nigdy zatrzeć niepotrafią. Gdy zaś w ciągu niniejszey wojny, ocean stał się polem bezprawnych gwałtów, wypadło też z konieczności, zawiesić na czas niejaką żeglugę naszą, dla uchronienia się walki lub rozpoczęcia iey z korzyścią. Srodek ten bez wątpienia poniesie za sobą momentalne niedogodności; stemwszyskiem rokuie ón trwałe dobro, ile że popierać będzie pomiędzy nami zaprowadzanie rękodzielni, których dotąd po innych szukaliśmy kraiach, z niebezpieczeństwem nieporozu-

mień, niedozwalających ułatwić się więcej przez ustawy rozumu i moralności.

Ubolewać wypada, żeby niektórzy z naszych spółobywateli — niełączących się iedną opinią z największą częścią narodu o zasadach rządu naszego i iego administracyi i zaparuiących się z przedsięwzięciem na całe iego postępowanie — sytuacją naszą tak zle brać i fałszywie tłumaczyć mieli, iżby obce narody do napaści przez to podnieconymi były. Mamy ufność, że ich przesadzone wyobrażenie uznane będzie za to od innych, za co my ie sami uznaiemy. Gdyby iednak wojna skutkiem bydź miała tych omamień, i gdyby błąd naszych niechętnych spółobywateli upatrywać miał iedynie satysfakcją w krwi naszych zdrowiey myślących spółbraci, tedy zapobiedz będziemy musieli temu jako potrzebnemu złemu, pochodzącemu z wolności mówienia i pisanja — podpor naszej wolności. Ufam zupełnie zapewnieniom, iż w walce, sprawionej przez konieczność, honor i sprawiedliwość naszej sprawy, gorliwością unosić się W Panowie będziecie.

Szczerze W Panom dziękuję, spółobywatele, za udział, który mi tak łaskawie poznać daiecie i błagam Opatrzność o pomyslnie dla nich i naszej ukochanej, drogiey oyczyzny powodzenie.

Wasyngton d. 23 Maia 1808.

T. Jefferson.

Doniesienie o loteryi. Kantor loteryi Kraiowey Liczbowej, jest teraz w rynku przed głównym Odwachem w kamienicy JP. Jagielskiej sub Nro. 79. Gdzie takż dostać można, całych, poł ćwierć losow na loteryą klassyczną X. W. i Drezdeńską Saską. W Poznaniu d. 19. Październ. Staniszewski.

Doniesienie. W kamienicy na rynku pod Numerem 79 przed głównym odwachem JP. Jagielskiej jest do natecia sklep bardzo wygodny do składu win lub czego innego — W teyże kamienicy przyiść można na stanęą kilka osob, którzy mogą mieć obiad, pranie i wszelkie postużenie za bardzo mierną cenę. Zgłosić się można na dole.

Dodatek.

GAZETY POZNANSKIEY

Nr. 84.

z Dorsten d. 1. Października.

Dnia wczorajszego przybył tu znowu oddział piechoty hiszpańskiej, i dziś pociągnął daley. Dziś przybędzie tu regiment piechoty W. Xięstwa Bergskiego, powracający z Pomeranii; ciągnie do Düsseldorf.

z Bareith d. 25. Września.

Z głównej kwatery 5go korpusu armii, w Bareith d. 24. Września, wyszedł następujący:

Rozkaz ogólny.

Przy weyściu woysk 5go korpusu armii do prowincyi Bareitskiej, ponawia Marszałek Państwa i wódz naczelny zalecenie zachowania najsurowszey karnośc. Przedsięwzięte są środki, aby im wszelkich potrzeb dostawało. Lekka jazda i pierwsza brygada dywizyi Generała Suchet przejdą część terytorium bawarskiego dla doycia w tę okolcę Xięstwa Bareitskiego, która im jest wyznaczona na kantonowanie. Przyiaźń Króla Jmci Bawarskiego z naszym Monarchą nakazuje nam najsurowsze względy dla jego poddanych. Marszałek i wódz naczelny podchlebia sobie, iż żadnych w tey mierze nieusłyszy zażaleń.

Daie oraz Jchmość Generalom i dowódcom, korpusów wyraźne zlecenie, ażeby czuwali na zachowanie najsurowszey karno-

ści, tak w krajach Króla Jmci Bawarskiego, jakoli też innych Xiążąt ligi reńskiej, przez któreby im na potém przechodzić wypadło.

(Podp.)

Marszałek, Xiąże
Treviso.

Niektóre oddziały jazdy 5go korpusu armii ciągną przez Bamberg i część Powiatu nadmeńskiego do dalszego swego przeznaczenia.

O B W I E S Z C Z E N I E.

Prefektura Departamentu Poznańskiego.

Odebrawszy na dniu 29. t. m. Rozkaz Dzienny przez JOXcia Ministra Woyny w stosunku do dawniejszych, przez JOXcia d'Auerstaedt zaszytych, wydany, w celu zapobieżenia wszelkim nadużyciom, których Woyskowi w pobieraniu podwosię dopuszczają, spieszny go w treści następującej.

Woysko Sprzymierzone

w Kwaterze głównej

w Warszawie d. 23.

Września 1808 roku.

Sztab Generalny.

ROZKAZ DZIENNY.

JOXiążę Poniatowski Generał Dywizyi, komenderujący Woyskiem sprzymierzonym w części Xięstwa Warszawskiego, mając sobie doniesiono, że Woyskowi pozwalają sobie samowolnie zabierać podwody miejskie i wiejskie, przypominając rozkazy dawniejsze w tey mierze przez JW. Marszałka Xięcia d'Auerstaedt, wydaną pod datą szóstego i jedenastego Kwietnia r. b., zakazuje iak

najmocniej, aby żaden z wojskowych samowładnie i bez pozwolenia zwierzchności (którym prawo dawania podwód jest zastawione) brać pod żadnym pretekstem takowych nie ważył się, a gdyby kto rozkazowi temu zadość nie uczynił, nie tylko przymuszony będzie, bezprawnie wzięte podwody podług taryfy pocztowej zapłacić, lecz jako nieposłuszny, do osobistej odpowiedzialności pociągnięty zostanie. —

General Brygady, Szef sztabu generalnego,
(Podp.) **Fischer.**

Zgodno z Oryginałem:

Vice Director Biór Wojskowych.
(Podp.) **Bennet, Pułkownik.**

Zgodność zaświadczam:

A. Krzyżanowski.

do powszechny niniejszem podać wiadomości.
W Poznaniu d. 30. Września 1808.

O B W I E S Z C Z E N I E.

Gdy mimo dekretu Najjaśniejszego Króla Saskiego i Xięcia Warszawskiego pod dniem 26. Stycznia r. b. zapadłego, po powiatach, i po kościołach z ambon publikowanego, względem chwytania dezertersów i nagrody za to wyznaczonej, dowiaduje się postronnie, iż w wielu bardzo miastach i wsiach dezertersowie znajdować się mają, o których odesłanie do kommand, ani zwierzchności miejskie, ani też Dominia nie starają się, ale owszem przez dozwalanie im przytułku innym do opuszczania chorągwi Wojskowych dają powód, widzi się byż zniewoloną, ponawiając dekret powyżey wzmiankowany, treści następującej:

Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu.

W Pałacu Naszym w Dreźnie dnia 26. Stycznia roku 1808.

FREDERYK AUGUST, z Bożej łaski Król Saski, Xięże Warszawski etc. etc. etc.

Na przelozenie Ministrów Naszych Woyny i Policji, chcąc zapobiec dyzercjom Woyska Naszego w Xięstwie Warszawskim, zabezpieczyć spokojność publiczną od podobnych włóczegow, i zachęcić mieszkańcow do imania zbiegow wojskowych postanowiliśmy iak następuje.

Artykuł I. Każda gromada, włościanin lub inny mieszkaniec, Xięstwa Naszego Warszawskiego, który przytrzyma i odda do najbliższey kommandy wojskowej dezertersa z Woyska Naszego Xięstwa Warszawskiego odbierze nagrodę zł. pols. 30.

Artykuł 2. Prefektowie Departamentow i Pod Prefektowie Powiatow, w których dezerters poymany został, są upoważeni, za okazaniem kwitu autentycznego od Kommandanta odbierającego dezertersa, wypłacić każdemu pomienione zł. pols. 30.

Wykonanie tey Naszey ustawy Naszym Ministrom Woyny Policji i Spraw Wewnętrznych, w czém do kogo należy zalecamy.

(Podp.)

(L. S.)

FREDERYK AUGUST,

przez Króla:

Minister Sekretarz Stanu,
Stanisław Breza.

Zgodno z oryginałem:

Minister Sekretarz Stanu,
Stanisław Breza.

Zgodno z oryginałem:

Ignacy Sobolewski.

Zgodno z kopią urzędową:

Geppert, Sekr.

wszystkim dominiom, Magistratom i każdemu wszczegolności obywatelowi iak naysurowiey nakazać, aby ci znajdujących się u nich zbiegow z woyska Narodowego, do najbliższey kommandy przy przyzwoitey straży przesyłali, inaczey każdy oskarżony, po karę w tey mierze prawem przepisaną, gdy oskarżenie udowodnionem będzie do przyzwoitego Sądu oddany zostanie. Poznań d. 3. Października 1808.

Prefektura Departamentu Poznańskiego.

Obwieszczenie. Prefektura departamentu Poznańskiego. Podług obwieszczenia wydanego dnia 11. t. m. zawieszona byż miała licytacya dobr do ekonomii Poznańskiej należących, dla przejazdu Najjaśniejszego Pana, do 28. t. m., lecz gdy ten przejazd ieszcze odłożony został, więc podaje się do publiczney wiadomości, że licytowane będą: dnia 21. t. m. młyn Przepadek pod Poznaniem, a dnia 22. eiusd. wieś Szewce. Ostrzega się każdego, że te termina są zawite, po upływie których, na późnicysze podania żaden względ miany nie będzie. Niech więc mający wolę do kupna, tych terminow pilnują, i zawczasu się w potrzebne dowody do legitymacji i okazania przepisanego bezpieczeństwa przysposobią. W Poznaniu dnia 18. Października 1808.

Laudata virtus crescit.
(Z Kościana.)

Podaje się publiczności. Po najuroczystszy dzień 5. Października r. b. pochowaniu kości, któremu ozdoby dodał swoim w najdobitniejszych wyrazach w rozrzewnieniu ducha, kazaniem W. JX. Kanonik Kawiecki Proboszcz z Kurnika. — A przy moście JX. Antoni Pawłowicz z zakonu S. Dominika. Nazajutrz po tem pochowaniu kości, obchodzona była pamiątka albo raczej z religii okazana wdzięczność, z podobną uroczystością przez żałobne nabożeństwo, w asystencji wielu kapłanów, gości, magistratu, milicyi, społeczeństwa i ubóstwa, za kochanych żołnierzy rodaków, którzy w różnych krajach i miejscach walcząc mężnie z chlubą imieniem Polaka polegli. — Ktorey to uroczystości dodał blasku z uczuciem serc obywateli i oklaskiem wszystkich przytomnych JX. Paweł Szulczewski, Przeor Lubiński zakonu S. Benedykta, przez swoje patryotyczne kazanie stosownie do tego obrządku w duchu religii zamierzonego, wybornie powiedziane. — Która uroczystość daniem z broni ognia zrzęcznie przez milicyą była zakończona. — To wszystko sprawił pracowity staranek X. Gwardyana miejscowego przełożonego, który przez wyżebraną iatmużnę, dał mocne czułości i przywiązania dowody, nie tylko ku zmarłym Dobrodziom w pochowaniu ich kości, ale też ku poległym na wojnie rodakom. —

Magistrat Kościański.

Uwiedomienie. Trybunał cywilny iwszey instancyi departamentu Poznańskiego z największym ukontentowaniem publiczności donosi, iż Najjaśniejszy Król i Krążę Frederyk August czuły na los swoich poddanych założył szkołę prawa, wyznaczył na to fundusze, mianował nauczycielow i wskazał miejsce teyże szkole w Warszawie, gdzie synowie możniejszych w innych naukach ćwiczyć się, a mniej opatrzeni w majątek, łatwiejszy sposob utrzymywania się i nabywania światła znaleźć będą mogli, czego niedawno młodzież nasza w obcych ziemiach i językach oddalona od troskliwego oka rodzicow z wątpliwym niekiedy pożytkiem, a z wielkim zawsze nakładem szukać musiała. Ta szkoła bierze swoy początek od dnia 1go Października roku bieżącego. W Poznaniu dnia 26. Września 1808.

Uwiedomienie. Na mocy przywilejow bractwa Introligatorskiego Poznańskiego służących nikomu tak z Kupcow jako i inney klasy Obywatelow Kalendarzy i Kalendarzykow z kąd kolwiek sprowadzać i tę przedawać nie wolno, a to pod karą zł. pols. 50., ale jedynie Introligatorowie Poznańscy takowe Kalendarze sprowadzać i sprzedawć mają prawo, żeby więc nikt się niewiadomością niewymawiał ninieysze czyni się ostrzeżenie. W Poznaniu d. 6. Października 1808.

Magistrat Miasta Poznania.

Obwieszczenie. Prefektura departamentu Poznańskiego. Jaśnie Wielmożni Ministrowie Wewnętrzny Skarbu i Policji niechcąc ustaniem potrzeby ścieśniać wolności sprzedaży produktow od konsumpcyi krajowey zbywających, owszem pragnąc przez ich wywoz za granicę ożywić handel i cyrkulacyą pieniężną, Urządzenie względem wzbronionego lub ścieśnionego wyprowadzenia za granicę zboża w dniu 22 Marca roku bieżącego w Warszawie zasze zupełnie cofnęli równie iak nakaz brania na ten wywoz paszportów — Co się więc wszystkiem, kogo to dotyczy do wiadomości podaje. W Poznaniu d. 11. Października 1808.

Doniesienie. Niżej podpisany ma sobie za zaszczyt uwiedomić Szanowną Publiczność, tak słacheckiego jako i obywatelskiego stanu Powiatu Szrodzkiego i Szrymskiego, iż odmienił swoje dotychczasowe pomieszkanie; a pochlebiając sobie na dalszą życzliwość i powierzenie się pierwszych rekomenduje się ostatnim z przyrzeczeniem, iż zawsze gotow|będzie zadosyć uczynić ich życzeniom, i prosi o ich zaufanie. Pomieszkanie jego jest w mieście powiatowym Szrymie w rynku pod Nro. 90.

Herbst,

Chirurgus powiatowy Powiatu Szrymskiego.

Doniesienie. Szanowney Publiczności mam honor uwiedomić, iż się etablowałem, prosząc o ich życzliwość i łaskawe względy, z przyrzeczeniem, iż moja Apteka dobrze i zupełnie urządzona, i z dobrymi Medicamentami opatrzona jest. — Także donoszę, iż można u mnie dostać Praeservativ na umieranie bydła, butelka á 8 dgr. różne towary materyalne i wina.

Aptekarz Baerchmann w Schrimie.

Doniesienie. Tysiąc pięćset sztuk drzewa owocowego w gatunkach najpiękniejszych i wielka starannością dobieranych, groszek, i bielek dostać można w sadzie pod Wrzesnią.

Do przedania. Młode karpie do zasadzenia od dwóch do trzech lat stare dostać można w Niemieckiej przysieci pod Koscianem.

Do przedania. Niżej podpisany uwiadomiam szanowną Publiczność, iż w dobrach moich Itowców na borach mam do tysiąca sążni drzewa dębowego i olszowego suchych na sprzedaż, jeden po 13 zł. 7½ gr. Dan w Itowcu d. 9. Październ. Kon. Starzeński.

List gończy. Niejakim nazwiskiem Gutakowski Ekonomista zostając w służbie przez kilka niedziel w Gołanicy niechcącym sposobem z d. 7. na 8. t. m. na ogierze z siodełkiem i uzdzeniem u której przyprawne były cugle, ten ogier był koloru brudno kasztanowego z białą nogą i jedną lewą aż pod piętlinę grzywy i ogona odmiennego konopatego, kossę mający w grzywie lat 3 stary jeszcze nieoprzagany. Ten złodziej był twarzy czarnej okrągłej, oczy szare, włosy czarne, nieco z siwymi pomieszane, mający lat około 40. Przy ucieczce jego miał na sobie surdut Polski granatowy z ponsowym kołnierzem, guziki meta-

lowe białe, westkę czarną, boty stare. Uprasza się Publiczność: tak cywilną, jako i wojskową, aby tegoż złoczyńcę Gutakowskiego za powrocciem kosztów, gdzieby był schwytany, przez pismo do Gołanicy w Departamencie Bydgoskim leżącej, uwiadomić. W Poznaniu d. 11. Paźdz. Wiczyński.

List gończy. Dnia 11. b. m. wydobył się nocą z więzienia: tutejszego przez oderwanie deski w podłodze Nr. 2. Więzienia, i wyplął kanał do stawu przy młynie płynącym, Karol Niwiński inaczey Trzebiński zwany, o rozmaite kradzieże więziony. Ten sam jest wzrostu dobrego, ma włosy czarne na głowie, oczy niebieskie wypukłe, twarz cokolwiek ospowata, około 25. lat mający. Przy ucieczce swej miał sukieną zieloną kurtkę, iakoliteż i spodnie takowego koloru, na guziki białe ołowiane po obydwóch stronach w dłuż zapinane, na nogach boty i kaydany żelazne, na głowie kapelusz czarny okrągły stary, mowi tylko po polsku. Uprasza się przeto wszelkie zwierzchności tak cywilne iakoli też wojskowe, aby na pomienionego zbiegłego Karola Niwińskiego ścisłą dawać raczyły bacność i w przypadku schwytania go dotąd odprowadzić kazały. Powroccie wszelkich kosztów przyrzeka się.

W Poznaniu dnia 12. Października roku 1808.

JK. X. Mci Sąd Podsejdkowski Kryminalny.

Drukował Deker i Kompania w Poznaniu.